Mata, Ken i Barbie

Utwór 'Ken i Barbie' z albumu '<33' od Mata (premiera 8 września 2023r.)

Przelew za koncert na mili, wziąłem do Vitkaca ich żeby go wykupili
Moi przyjaciele z willi, nie mieli Amiri dopóki nie zarobili
Moi przyjaciele z willi (oh) inni niż myślisz
Do nauki się nie palili i nigdy nie czuli się lepsi
Nie czuli się wyżsi, wszystkie kompleksy przez wyścig szczurów na lekcji, wpierdalałem wersy
Wszystkie lumpeksy w WWA zwiedziliśmy z nimi
Marzyliśmy wtedy o LV, (?)
Biedy nie klepał żaden (oh)
Wystarczyło im napisać SMS'a i Blika, żebym dostał na kawę
Ale sam potrafię, bro też potrafi, więc pobiera pakiet i upycha w szafę
Ale sam potrafię, (?) Ballon D'or chcę mieć, bo na teesie mam Kakę, fucker
Pierwszy raz powiedziałem sobie, dopiero jako dwudziestodwulatek
Bo jakiś trzylatek pokazał mi palcem, na scenie i krzyknął "Król ma nową szatę"

Do ludzi to trafi, o
Nie jesteśmy z mafii, ale też nie bananowe dzieciaki
Jak Ken i Barbie, na imprezę wpadli w dripie za 4 wypłaty
Chcą się tu napić i podkręcić barwy jak tu na takich nie zrobić w chuj kasy?

Wyjmuję z płaszcza w kratkę to
I sypie im pasy
Nie puszcza w klatkę tego bo
Ma w domu ogródek i tam sadzi kwiaty
Prosi o grude go, suka jest blada jak buffy
Rudera w klubie co
Co drugi to Mati
Co druga to Thottie
Co drugi to Mati
Co druga to Thottie
Co drugi to Mati
Co druga to Thottie

Do ludzi to trafi, o
Nie jesteśmy z mafii, ale też nie bananowe dzieciaki
Jak Ken i Barbie, na imprezę wpadli w dripie za 4 wypłaty
Chcą się tu napić i podkręcić barwy jak tu na takich nie zrobić w chuj kasy?